

GODZINA ODPOWIEDZIALNOŚCI I MISJI

podczas dnia wspólnoty Oazy Żywego Kościoła 2021

I. Obrzędy wstępne:

Wejście: krzyż, świece, kadzidło, Pismo Święte, Księga czynów wyzwolenia, służba liturgiczna, celebrans

Komentarz

Tegoroczne hasło pracy rocznej w Ruchu Światło - Życie brzmi: Prawda - Krzyż - Wyzwolenie. Te słowa są dla nas szczególnym wezwaniem, by zaangażować się w trosce o dobro wspólne, by podjąć odpowiedzialność nie tylko za siebie i nasze wspólnoty, ale także za sprawę społeczne, by przyjąć misję, którą Pan nam daje.

Wśród wielu wymiarów tej misji w szczególny sposób czujemy się wezwani do podania ręki zniewolonemu przez nałogi.

Czcigodny Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki w 1984 roku napisał w liście z Carlsbergu do „Stasi Od Diakonii Wyzwolenia”, czyli Stanisławy Orzeł: „gdyby taka była wola Pana, abym wrócił do Kraju (za rok, za dwa, za trzy???) to bym chyba osiadł w Krakowie, przy kaplicy Zwiastowania i zająłbym się wyłącznie Krucjatą Wyzwolenia Człowieka”. Te słowa pewnie wielu z nas zaskakują, ale też przede wszystkim pokazują priorytety, które w ostatnich latach życia wyznaczał przed sobą i przed nami założyciel naszego Ruchu (...) Ale z pewnością to ważna wskazówka, jak rozumiał program: Prawda – Krzyż – Wyzwolenie, który wówczas szczególnie zaprzętał jego umysł i serce¹.

Śpiew na wejście: Serce wielkie nam daj

C.: W imię Ojca i Syna Ducha Świętego.

W.: Amen

C.: Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi.

W.: I z duchem Twoim.

Wprowadzenie celebransa:

Rozpoczynamy Godzinę Odpowiedzialności i Misji. To ważny moment Dnia Wspólnoty: czas, gdy chcemy usłyszeć Boże wezwanie do stawania się wolnym i niesienia wolności innym, szczególnie tym, którzy trwają w różnych niewolach. To nasze zadanie i nasza sprawa.

W tym roku przeżywamy setną rocznicę urodzin i chrztu Czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego. Mimo trudnych czasów, w których żył, mimo wyroków skazujących i pobytów w więzieniach w czasach II wojny światowej i w czasach PRL-u, pozostał on wolny i uczył wzrastania w prawdziwej wolności: wolności płynącej z przyjęcia

¹ Ks. M. Sędek, Referat programowy: Ruch Światło-Życie wobec aktualnych wyzwań społecznych, <https://www.oaza.pl/wp-content/uploads/46.KO-referat-programowy.pdf> (dostęp 14.06.2021)

prawdy, wolności wyrażającej się w miłości (a więc dawaniu siebie), wolności, która jest darem płynącym z krzyża Jezusa.

Chcemy dziś podjąć zadanie pozostawione nam przez księdza Franciszka Blachnickiego w dziele Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, by w ten sposób włączyć się w misyjną działalność Kościoła, która jest dawaniem siebie w miłości. Wzorem dla nas niech będzie Maryja - Matka Kościoła, Niepokalana Jutrzenka Wolności, Gwiazda Nowej Ewangelizacji - a zarazem posłuszna, pokorna i wierna służebnica Pańska, nauczycielka pięknej miłości.

Modlitwa (Kolekta o NMP Matce pięknej miłości, ZMoNMP, s. 153):

Módlmy się.

Panie Boże, pokorna Dziewica Maryja, cała piękna, jaśnieje przed Twoim obliczem otoczona chwałą Syna i ozdobiona cnotami, † spraw, abyśmy idąc jak Ona za tym, co prawdziwe i słuszne, * doszli do Ciebie, źródła wszelkiego piękna i sprawcy świętej miłości. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

II. Liturgia słowa

Pierwsze czytanie (Ga 5, 13-26)

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Galatów

Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie! Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli.

Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa.

Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie, uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą.

Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma Prawa.

A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniem. Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy. Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc.

Oto słowo Boże

Psalm responsoryjny:

Refren: Pan mym dziedzictwem, moim przeznaczeniem.

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: "Tyś jest Panem moim".
Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Refren.

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną
nie zachwieje.

Refren.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Refren.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz
po Twojej prawicy.

Refren.

Śpiew przed Ewangelią

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja (Iz 61,1)

Duch Pański nade mną
posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja

Ewangelia (Łk 4, 16-21; t. II, s. 258)

+ Słowa z Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane:

Duch Pański spoczywa na Mnie,
ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie,
abym ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność,
a niewidomym przejrzenie;
abym uciśnionych odsyłał wolnymi,
abym obwoływał rok łaski od Pana.

Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli».

Oto Słowo Pańskie.

Myśli do homilii:

- Jezus streszcza swoją misję przywołując słowa z Księgi proroka Izajasza; ważnym jej elementem jest niesienie wolności (wspomniane dwa razy wprost, a dodatkowo zawarte w "obwoływaniu roku łaski od Pana", co też w praktyce oznaczało wyzwolenie); "dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli" - to zdanie aktualne także dosłownie dzisiaj!

- Jezus przyszedł, by czynić człowieka wolnym, a my jesteśmy wezwani do podjęcia tej misji, do wejścia w nią: jestem wolny, jestem synem, nie niewolnikiem, więc mam tę wolność nieść innym
- hasło roku, który przeżywamy: Prawda - Krzyż - Wyzwolenie, jest dla nas najpierw wezwaniem i zobowiązaniem, by przyjąć prawdę i żyć nią: w świecie pełnym manipulacji i kłamstwa potrzebna jest wierność prawdzie, nawet gdy jest to trudne i niewygodne
- aby nieść wolność, trzeba samemu być wolnym, przy czym bardzo ważna jest prawidłowa koncepcja wolności: wolność to przyjęcie i zaakceptowanie prawdy; wolność to miłość, a więc dawanie swoje życia, samego siebie, bezinteresowna miłość agape, jak mówi św. Paweł w Liście do Galatów: *służenie sobie wzajemnie*
- krzyż nie jest niepowodzeniem, ale najpełniejszym znakiem miłości, która idzie do końca
- największym (a w pewnym sensie jedynym) zagrożeniem dla naszej wolności jest lęk, który nie pozwala kochać; stąd zawołanie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka: *nie lękajcie się!* Kiedy pokonamy lęk, kiedy przyznamy się do prawdy, kiedy będziemy gotowi przyjąć krzyż - prawdziwa wolność będzie mogła zajaśnieć w nas i poprzez nas
- potrzeba odwagi, by przyznać się do Jezusa, by przeciwstawić się złu, by nazwać wolność wolnością, a niewolę - niewolą
- program Prawda - Krzyż - Wyzwolenie to nie tylko zadanie indywidualne, ale także wezwanie do przekształcania świata przez działania społeczne, dla dobra wspólnego - jako wierzący w Jezusa nie możemy zamknąć się jedynie we własnym gronie i we własnych sprawach
- wciąż (znowu?) aktualne są słowa ks. Blachnickiego: *sytuacja, w jakiej w tej chwili w Polsce znajdują się katolicy i inni ludzie, wierzący w Chrystusa jest sytuacją wyjątkowo korzystną ze względu na wielką ilość okazji do dawania świadectwa Chrystusowi i Jego prawdzie. Tego rodzaju świadectwo było zawsze źródłem mocy i rozwoju Kościoła i to tym bardziej, im bardziej łączyło się z ryzykiem i koniecznością składania wielkich ofiar, a nawet własnego życia w imię prawdy i miłości Chrystusa* (Prawda - krzyż - wyzwolenie, s. 80);
- dzieło Krucjaty Wyzwolenia Człowieka to nie jedynie rezygnacja, wyrzeczenie się czegoś, ale to pójście za prawdą w miłości; pójście z krzyżem, który jest znakiem zwycięstwa i zbawienia.

Świadectwa (przeplatane słowami ks. Franciszka Blachnickiego do wyboru)

Słowo "krucjata" pochodzi od łacińskiego słowa crux - krzyż. Jest w nim wyrażone nasze przekonanie, że wyzwolenie może przyjść tylko stamtąd, z mocy Krzyża. Wyzwolenia może dokonać tylko Ten, który na krzyżu wyzwolił nas z niewoli grzechu i śmierci. Krucjata, a więc ci, którzy staną pod krzyżem, pod krzyżem Chrystusa. (Wolni i wyzwalający)

Rodzi się jednak pytanie: Dlaczego ja mam być tym śmiałym, dlaczego ja to mam zrobić? Niechby to zrobili inni! Owszem, to wszystko jest przekonujące, ale dlaczego akurat ja?! Odpowiedź jest prosta. Chrystus stawia nam pytanie: "czy miłujesz mnie więcej, aniżeli ci?" Jeżeli miłujesz więcej, to zrób coś więcej. (Wolni i wyzwalający)

Jeżeli chcę kogoś podnieść, to muszę najpierw się schylić. Muszę tam być, gdzie on jest. Muszę stanąć obok niego, na tym samym fundamencie, a potem mogę go podnieść, podnosząc się razem z nim. Tylko tak możemy ratować, tak możemy wyzwalać, podając rękę słabym braciom. I to jest sens Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Nie trzeba żadnej długiej argumentacji, nie trzeba długich wywodów.

Gdzie szukać takich ludzi, jeżeli nie w Ruchu Światło - Życie, jeżeli nie w oazach. Przecież tam mówimy ciągle o agape, o pięknej miłości, o bezinteresownej służbie, o wyrzeczeniu się siebie, swego egoizmu dla Chrystusa. (Wolni i wyzwalający)

Jeżeli nasza praca w oazach, w Ruchu Światło - Życie, jest pracą rzeczywistą, jeżeli w oazach działa Duch Święty, to potrzeba znaku zewnętrznego. Krucjata Wyzwolenia Człowieka musi wyjść z naszego ruchu. To jest logiczna konsekwencja, bo inaczej staniemy w pół drogi. Skończymy na pięknych, wzruszających przeżyciach oazowych, ale owoców w życiu nie będzie. Dlatego wielu ludzi już dzisiaj w naszym narodzie i w Kościele polskim patrzy z nadzieją na uczestników oazy. (Wolni i wyzwalaający)

Każdy z nas musi dać Chrystusowi odpowiedź. Albo zaraz, albo później, po przemyśleniu sprawy. Niech to będzie odpowiedź modlitwy, która będzie wyznaniem naszej wiary w moc Chrystusa, ale niech to będzie także odpowiedź czynem. Ci z nas, którzy są gotowi, niech złożą Chrystusowi swoją deklarację włączenia się do Kruczaty Wyzwolenia Człowieka. A potem głosmy wszędzie, odkrytą przez nas drogę ratunku. (Wolni i wyzwalaający)

Śpiew: Dotknij Panie moich oczu... lub <https://www.giszowiec.org/spiewnik/m/359-milosierdzie-pana> Miłosierdzie Pana

Komentarz:

Prośmy teraz wspólnie przez wstawiennictwo Czcigodnego Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego w szczególny sposób w intencji wszystkich, którzy włączają się w dzieło Kruczaty Wyzwolenia Człowieka:

W miarę możliwości modlitwę odmawiamy wspólnie

Boże, Ojciec Wszechmogący, dziękujemy Ci za Twojego kapłana Sługę Bożego Franciszka, którego w niezwykły sposób obdarzyłeś łaską wiary konsekwentnej, tak iż swoje życie oddał niepodzielnie na Twoją służbę.

Dziękujemy Ci za to, że pozwoliłeś mi gorąco miłować Twój Kościół i zrozumieć, że najgłębszą zasadą jego żywotności i płodności jest obłubieńcze oddanie siebie w miłości Twojemu Synowi, na wzór Niepokalanej, Matki Kościoła.

Dziękujemy Ci również za to, że przez tego kapłana wzbudziłeś na polskiej ziemi Ruch Światło-Życie, który pragnie wychowywać swoich uczestników do posiadania siebie w dawaniu siebie i w ten sposób przyczyniać się do wzrostu żywych wspólnot Kościoła.

Bądź uwielbiony Boże, w Słudze Bożym księdzu Franciszku, w jego życiu i dziele, i racz wstawić swoje Imię, udzielając mi przez jego wstawiennictwo łaski..... o którą najpokorniej proszę.

Amen.

C.: Wzywam Was, siostry i bracia, do podjęcia dzieła miłości wobec tych, którzy są spętani niewolą nałogu. Niech dzieło Kruczaty Wyzwolenia Człowieka będzie naszym darem wolności wobec tych, którzy sami nie mogą siebie wyzwolić.

Składanie deklaracji

W czasie procesji śpiew: Serce wielkie nam daj

C.: Wszystkich, którzy dziś podjęli dzieło Kruczaty Wyzwolenia Człowieka oraz tych, którzy w nim trwają, zapraszam do wspólnej modlitwy zawierzenia:

Modlitwa Kruczaty Wyzwolenia Człowieka

Niepokalana, Matko Kościoła! Wpatrując się w Ciebie, jako wzór Człowieka w pełni odkupionego i wyzwolonego i dlatego przez miłość bezgranicznie oddanego w Duchu Świętym Chrystusowi, uświadamiamy sobie wieloraką niewolę, w której są uwikłane nasze serca.

Pragnąc w pełni wyzwolić siebie i podać rękę naszym braciom oczekującym objawienia się w nich wolności synów Bożych, zbliżamy się do Ciebie i oddajemy się Tobie, aby wraz z Tobą, mocą tego samego Ducha, który bez przeszkód działał w Tobie, pełniej zrealizować swoją wolność w oddaniu się Chrystusowi a przez Niego - Ojcu.

W Twoje ręce składamy przyrzeczenie abstynencji od alkoholu i postanowienie całkowitego uniezależnienia się od niego, abyśmy mogli swoją wolnością wyzwalać naszych braci, którzy nie mogą już wyzwolić się o własnych siłach. Pragniemy przez ten czyn miłości podać rękę i służyć naszym bliźnim, tak jak Chrystus, który z miłości ku nam uniżył samego siebie, przyjmąwszy postać sługi.

Oddajemy Ci całe dzieło Krucjaty Wyzwolenia Człowieka pragnąc, aby było ono Twoim dziełem i narzędziem w Twoim ręku dla wyzwolenia narodu.

Chcemy wraz z Tobą i z oddanym Ci całkowicie świętym Janem Pawłem II stanąć pod krzyżem Chrystusa, wyznając, iż tylko zjednoczenie z Nim w miłości, której wyrazem jest ofiara, może wyzwolić życiodajną i macierzyńską moc dla ratowania tych, którzy stali się niewolnikami dlatego, że utracili zdolność miłowania czyli posiadania siebie w dawaniu siebie.

Święty Stanisławie, Biskupie i Męczenniku, Patronie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, natchnij nas odwagą w dawaniu świadectwa i męstwem w obliczu trudności i prześladowań, abyśmy bez lęku pracowali nad odbudową ładu moralnego w naszej Ojczyźnie.

Święty Maksymilianie Kolbe, naucz nas miłować braci kosztem ofiary z siebie. Amen.

Śpiew: Ty wyzwoliłeś nas Panie (Abba Ojcze)

III. Zakończenie

Ogłoszenia

Błogosławieństwo

Śpiew: Dziś Kościele żyjącego Boga wstań